

Górnictwo w Gminie Siekierczyn

W niedzielę 8 czerwca 2014 roku miała miejsce impreza kulturalna „Górnictwo w Gminie Siekierczyn – tajemnic i zagadek ciąg dalszy” zorganizowana przez Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Siekierczynie oraz Wójta Gminy Siekierczyn. Na miejsce spotkania wybrano, nieprzypadkowo, Zespół Pałacowo-Parkowy w Zarębie. To właśnie tutaj w skromnym acz sporym pałacu mieszkali właściciele okolicznych kopalń. Najpierw w tym neogotyckim pałacu mieszkał Juliusz Bierbaum, a następnie baron von Steinecker. Gdy zaczęto wydobywanie węgla brunatnego, pierwszą założoną kopalnię nazwano „Cesarz Wilhelm”. Została ona w roku 1899 przejęta przez Spółkę Akcyjną „Szcześć Boże”. Węgiel wydobywano tutaj jeszcze po II wojnie światowej. Zaniechano tego gdy bezpieczeństwu pracujących górników zagroziła kurczawka.



Foto: Krzysztof Tęcza

Dzisiejsza impreza jest kolejnym spotkaniem organizowanym od kilku lat, podczas którego uczestniczący w nim widzowie poznają historię górnictwa na tych terenach. Przygotowano specjalne stoisko, na którym prezentowano przedwojenne zdjęcia i dokumenty. Można na nich było zobaczyć jak wyglądały obiekty poszczególnych kopalń; plany zakładów wydobywczych i szybów; sztandary czy mundury górnicze; ale można było obejrzeć także wiele zdjęć pokazujących górników nie tylko przy pracy ale także z ich rodzinami. Były również zdjęcia kolejnych właścicieli kopalń i innych zakładów z nimi związanych. Najważniejszą jednak sprawą była możliwość spotkania z tak znamienitymi postaciami jak Janusz Skowroński czy Andrzej Kuźniar. Ich wiedza bowiem jest tak duża, że można było uzyskać odpowiedzi na prawie wszystkie pytania. O tym, że zaproszenie obu panów było dobrym pomysłem niech świadczy fakt gromadzenia się przy ich stoliku wielu pasjonatów. Ktoś mniej obeznany z tematem, gdy wsłuchał się choć przez chwilę w prowadzoną przez nich dyskusję, był pewny, że trafił na spotkanie historyczne. Warto jednak było z nimi porozmawiać by dowiedzieć się czegoś nowego czy wyjaśnić nasze wątpliwości. Do tego można było nabyć jedną z licznych napisanych przez nich książek i dostać stosowną dedykację od autora. Ciekawie prezentowała się

także kolekcja przedwojennych widokówek. Dzięki temu można było porównać obecny stan obiektów przedstawianych na nich do tych z początku ich świetności.



Foto: Krzysztof Tęcza

Punktualnie o czternastej przy bramie wjazdowej do zarębiańskiego pałacu ustawiła się Zakładowa Orkiestra Dęta z Kopalni Węgla Brunatnego „Turów” w Bogatyni. Wszyscy zgromadzeni ruszyli za nimi w rytm muzyki by dojść do sceny, z której witani byli przez gospodarzy Jolantę Napadłek (Dyrektor GOKiS w Siekierczynie) i Janusza Niekrasz (Wójta Gminy Siekierczyn). Oprócz mieszkańców i osób interesujących się historią górnictwa w gminie Siekierczyn na imprezę przybyło wiele delegacji, zarówno z Polski jak i z Niemiec. Byli przedstawiciele niemieckiego Stowarzyszenia Górnołużeckich Górników Oberlausitzer Bergleute z Hagenwerde na czele z przewodniczącym Joachimem Neumanem. Stowarzyszenie to wraz z Andrzejem Kuźniarem przewodniczącym Rady Gminy

Siekierczyn objęło patronat honorowy nad imprezą. Byli członkowie Stowarzyszenia Ziemi Węglinieckiej. Niecodziennym jednak gościem była pani Sabinie Grasse, prawnuczka dawnych właścicieli pałacu w Zarębie, Luizy i Bruna Steineackerów.



Foto: Krzysztof Tęcza

Po koncercie orkiestry dętej publiczność miała okazję obejrzyć przedstawienie teatralne w wykonaniu uczestników warsztatów teatralnych, posłuchać śpiewu Chóru Górniczego Klubu Seniora KWB Turów czy występu Grupy od Anioła Stróża. Oczywiście nie były to wszystkie atrakcje przygotowane na niedzielne popołudnie. Na licznych stoiskach można było zaopatrzyć się w wyroby rękodzieła ludowego, wyroby ceramiczne, książki czy przepyszne pierogi oraz ciasta.

Krzysztof Tęcza